Kampanja pożyczki się kończy. Czy każdy Polak kupił bond polski!

NOWY ŚWIAT published Daily and Sunday Main Office: 424 E. 9th St., N. Y.

NOWY ŚWIAT

"Nowy Swiat" jest pismem, poświęconem sprawom społeczno - politycznym i ekonomicznym polskim na wychodźtwie.

Single Copy 2c.

THE POLISH MORNING WORLD

Pojedynczy numer 2ct.

Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of October 6, 1917, on file at the Post Office of New York,—By order of the President, A. S. BURLESON, Postmaster General.

NO. 165. NEW YORK, N. Y., Wtorek, dnia 15-go Czerwca, (Tuesday, June 15th), 1920. ROK (VOL.) XXIII.

WOJSKA POLSKIE OBAWIAJĄC SIĘ OTOCZENIA, WYCOFAŁY SIĘ Z KIJOWA.

Wojska polskie cofają się w porządku na zachód od Kijowa.

WARSZAWA, 13 czerwca. (Prasa Zjedn.) — Wojska polskie wycofały się z Kijowa i cofają się w porządku w kierunku Żytomierza.

Amerykański Czerwony Krzyż wycofał się razem z wojskami polskiemi, jak donoszą ostatnie wiadomości, nadesłane z linji bojowej do polskiego ministerjum wojny.

Przed wycofaniem się polskich wojsk z Kijowa, dowódca wojsk polskich na froncie Kijowa, gen. Rydz-Śmigły, nadesłał do Naczelnika Piłsudskiego depeszę, że tak długo będzie stawiał opór napierającym wojskom bolszewickim, dopóki nie otrzyma rozkazu wycofania się z Kijowa. Na osobisty rozkaz, wydany przez Marszałka Piłsudskiego, wojska polskie w porządku wycofały się z Kijowa, natychmiast po otrzymaniu rozkazu od Naczelnika Piłsudskiego.

General Budenny, dowódca wojsk bolszewickich, który walczył z wojskami gen. Denikina, po otrzymaniu bardzo licznych wojsk posiłkowych, przedarł się z wielką masą wojsk jezdnych na tyły armji polskiej i zagroził jej odcięciem drogi z Kijowa do Polski, ale wojska polskie szczęśliwie wycofały się na czas, zanim pułapka została zamknięta.

Polskie władze wojskowe twierdzą, że walka o Kijów pod żadnym warunkiem nie została jeszcze skończona.

Urzędowy komunikat polskich wojsk ogłasza, że wojska polskie cofają się na nowe linje obronne na północny zachód od Kijowa, wysadziwszy most kolejowy na rzece Dnieprze przed wycofaniem się z miasta. Odwrót wojsk polskich odbywa się w jak najlepszym porządku dodaje polski komunikat urzędowy.

BOLSZEWICY USIŁUJĄ PRZECIĄĆ WOJSKOM POLSKIM DROGĘ ODWROTU.

Na północ od Kijowa, wojska polskie toczą zacięte walki z wojskami bolszewickiemi, usiłującemi przeciąć wojskom polskim linje odwrotu wzdłuż linji kolejowej Kijów - Korosten i połączyć się na południu z drugą wielką armją bolszewicką pod wodzą generała Budennego która atakuje wojska polskie wzdłuż linji kolejowej Kijów, Wasilkow, Koziatyn. Zacięte walki toczą się wzdłuż linji kolejowej Kijów - Wasilkow - Fastow Berdyczów.

Według ostatnich wiadomości głównego sztabu polskich wojsk, w czasie ostatnich walk na południe od Kijowa, pozycje przechodzą z rąk do rąk.

W śmiałej wycieczce wojska bolszewickie przedarły się na północ od miasta Berdyczowa, mordując po drodze miejscową ludność.

WIELKIE ZWYCIĘSTWO WOJSK GENERAŁA WRANGLA NA KRYMIE.

Bolszewicy stracili 5,000 jeńców, 27 armat i kilkaset karabinów maszynowych.

LONDYN, 13 czerwca. — Na półwyspie Krymie, niedobitki wojsk gen. Denikina zreorganizowane pod wodzą gen. Wrangla, przeszły do kontr-ofensywy i wyrzuciły wojska bolszewickie z półwyspu Krymu na północ od przesmyku, łączącego Krym z południową Ukrainą. Wojska gen. Wrangla wzięły do niewoli 5,000 jeńców, 27 armat, i kilkaset karabinów maszynowych. Wojska gen. Wrangla zajęły miasto Melitpol, 100 mil na północny wschód od przesmyku Perekop. Druga część wojsk gen. Wrangla, stojąco załogą w mieście Teodozji i Symferopolu, wsiadła na okręty i pod osłoną angielskich okrętów wojennych wylądowała w portach Berdiańsk i Marinpolu, na północnym wybrzeżu morza Azowskiego. Bolszewicy wcale nie atakowali wojsk gen. Wrangla, płynących pod osłoną angielskich okrętów wojennych przez cieśninę Kercz, łączącą morze Azowskie z morzem Czarnem.

Ambasador polski, K. Lubomirski, odpiera zarzuty bolszewickie przeciw wojskom polskim.

WASZYNGTON, 13 czerwca.— Ambasador Polski w Waszyngtonie, K. Lubomirski, w oświadczeniu ogłoszonem dzisiaj w sprawie walk polsko - bolszewickich na froncie Kijowa, powiedział co następuje:

„Polska została zaatakowana przez bolszewików dlatego, że nie mogła zgodzić się na ich warunki pokojowe. Rząd polski uczynił wszystko, co było w jego mocy, aby doprowadzić do rozpoczęcia układów pokojowych i ogłosił niektóre z tych warunków, które uważał za konieczne, aby doszło do zawarcia pokoju.

Jednym z tych absolutnie koniecznych waurnków pokoju, według zdania rządu polskiego, że bolszewicy muszą uznać, iż narody zamieszkujące ziemie w obrębie granic Polski przedrozbiorowej, mają prawo stanowić o swoim losie. Polska uważa, że ten warunek jest zupełnie sprawiedliwy. Narody zamieszkałe na tych ziemiach i te ziemie nie należą do Rosji, tak jak nie należały przed rozbiorami Polski. Na tych ziemiach od morza Bałtyckiego do morza Czarnego, nie mieszka więcej jak 5 procent ludności rosyjskiej, a polaków jeszcze mniej, a narody zamieszkujące te ziemie są zupełnie odrębnemi narodami posiadającemi poczucie odrębności narodowej i domagające się niepodległości politycznej.''

Pozatem Polska nie domaga się niczego więcej, oprócz tego, aby prawa mniejszości narodowych polskiej i innych zamieszkałych na tych ziemiach były zagwarantowane.

BOLSZEWICY NIE CHCIELI SŁUCHAĆ O TYCH WARUNKACH POKOJOWYCH.

Bez względu na to stanowisko, zajęte przez Polskę, podyktowane przez sumienie i zasady stanowienia narodów o sobie, ogłoszone przez prezydenta Wilsona, bolszewicy nie chcieli się zgodzić na rozpoczęcie z Polską rokowań pokojowych i ropoczęli na wielką skalę ofensywę przeciw wojskom polskim, które odparły wszystkie ataki wojsk bolszewickich, pomimo przeważających sił nieprzyjaciela i utrzymały się na ziemiach, które zajęły w czasie ostatnich walk''.

Polska, mając za sąsiada ogromną Rosję, liczącą kilka razy więcej ludności od Polski, dąży do ustanowienia pomiędzy Polską a Rosją silnej naturalnej granicy i to jest powodem, dlaczego wojska polskie zajmują linje bojową wzdłuż rzek Berezyny i Dniepru. Polska nie wierzy bolszewikom i nie może się zgodzić na zajęcie dogodnej dla nich linji bojowej, szego oni gorąco pragną.

„Obecnie ataki wojsk bolszewickich na interesy Anglji na bliskim Wschodzie w chwili, kiedy Lloyd George prowadzi z przedstawicielem bolszewickiego rządu rokowania w celu nawiązania stosunków handlowych jest najlepszym dowodem nieszczerości bolszewickiego rządu. Anglja może przeboleć straty, zadane jej skutkiem wiarołomstwa bolszewików, ale bolszewickie pchnięcie sztyletem w Polskę z tyłu, byłoby równoznaczne z początkiem ze śmiertelnym ciosem dla Polski, która dopiero zmartwychpowstała do nowego życia. Dlatego Polska musi postępować bardzo ostrożnie. — Jeżeli państwom zachodnim spodoba się nazywać postępowanie Polski imperjalizmem, to niech najpierw zwrócą uwagę na to, że Polska pierwsza ogłosiła światu, iż narodom uwolnionym z pod jarzma bolszewickiego, pozwala na wybór takiej formy rządów, jaka tym narodom najlepiej się podoba i odpowiada i mogą się nawet połączyć z Rosją, jeżeli im się to będzie podobać.

AMBASADOR LUBOMIRSKI ODSŁANIA ZDRADZIECKIE KNOWANIA NIEMIEC PRZECIW POLSCE.

„Pragnąłbym zwrócić uwagę na podstępne i obłudne ataki niemieckie na Polskę i naród polski przy pomocy prasy amerykańskiej, aby poderwać zaufanie narodu amerykańskiego do Polski i narodu polskiego. Ataki te mają na celu zaszkodzenie pożyczce polskiej, którą Polska zaciąga wśród ludności polskiej i amerykańskiej w Stanach Zjednoczonych.

„Od kilku miesięcy, Niemcy ciągle goszą, że rządowi polskiemu grozi upadek, że Warszawa jest bliska zajęcia przez wojska bolszewickie, a w każdym wypadku było inaczej, bo wojska polskie posuwają się stale naprzód, ale pewni urzędnicy niemieccy pomimo to, gdy im tylko nadarzyła się sposobność oczernienia Polski, korzystali ze sposobności i udzielali korespondentom prasy zagranicznej wywiadów, przepowiadając upadek rządu polskiego w dwuch dniach, albo w dwuch tygodniach i to wtedy, gdy wojska polskie toczą zwycięskie boje z wojskami bolszewickiemi na 400 mil na wschód od stolicy Polski, Warszawy.

Były wiadomości z Kopenhagi, że wojska polskie znajdują się w panicznej ucieczce i wiadomości te były ogłoszone w pismach amerykańskich pod rzucającemi się w oczy tytułami, podczas gdy w dwa dni później przyszła urzędowa wiadomość za pośrednictwem agencji wiadomościowej „Zjednoczonej Prasy'', że wojska polskie pobiły na głowę sześć bolszewickich dywizji na froncie Białorusi, pomiędzy rzeką Dźwiną a źródłami rzeki Berezyny. Zdarza się często, że ktoś nie jest lubiany z tego powodu,że stwarza sobie nie przyjaciół. Sądząc po tem, jakich Polska ma nieprzyjaciół, można być pewnym, że zyska ona sobie przyjaciół wśród narodów zachodnio - europejskich, z którymi ramię przy ramieniu walczyła o wolność całego świata.

WOJSKA POLSKIE ODNIOSŁY KOMPLETNE ZWYCIĘSTWO NA BIAŁORUSI.

WARSZAWA, 13 czerwca. — Na froncie Białorusi wojska polskie odniosły stanowcze zwycięstwo i odebrały bolszewikom wszystkie ziemie, które oni zabrali polakom w czasie ostatniej bolszewickiej ofensywy.

NIEMCY NIE CHCĄ PRZEPUŚCIĆ WOJSK FRANCUSKICH DO POLSKI.

BERLIN, 13 czerwca. — Kolejarze niemieccy oświadczyli, że nie będą pracować przy kierowaniu pociągów, którymi mają być przewożone do Polski wojska francuskie, przeznaczone do walki z bolszewikami, — taką wiadomość zamieszcza berlińskie pismo „Taegliche Rundschau''.

Powyższe pismo oświadcza, że Francja zażądała od Niemiec przewiezienia do Polski 100,000 kolonjalnych wojsk francuskich, — które mają być wysłane na pomoc wojskom polskim, walczącym na Ukrainie przeciw bolszewikom.

WYWIAD KORESPONDENTA ANGIELSKIEGO Z NACZELNIKIEM PANSTWA.

LONDYN, 12 czerwca. — W „Daily News'' z dnia 10 b. m., ukazał się interwiew warszawskiego korespondenta tego pisma z Naczelnikiem Państwa.

Rozmowa odbyła się w Głównej Kwaterze Komendanta i dotyczyła kontrofensywy polskiej na froncie ukraińskim. Z rozmowy tej w połączeniu z wrażeniami akcji bojowej wojsk naszych, korespondent angielski wyniósł jak najlepsze wrażenie, a w końcu dodaje, że sposób życia, wyrażania się i wygląd Naczelnego Wodza przypomina mu bardzo ministra wojny Kitchener'a. Co to określenie znaczy w ustach Anglika wie każdy, znający wielką popularność Kitchener'a w Anglji.

POMOC DLA POLSKI.

WARSZAWA, 12 czerwca. — „Kurjer Poranny'' doniósł z Paryża: Rada ambasadorów obradowała przez sześć godzin nad sprawą wojny polsko - rosyjskiej i postanowiła na wniosek marszałka Foch'a, udzielić pomocy wojskowej Polsce i Rumunji.

MISJA WŁOSKA DO SOWIECKIEJ ROSJI.

PARYŻ, 12 czerwca. Donoszą tu, że dnia 9 czerwca, miała się udać do Rosji włoska misja socjalistyczna dla zapoznania się ze stosunkami w Rosji i dla nawiązania stosunków z kooperatywami. Do misji należą przedstawiciele stronnictw, posłowie, redaktorowie i t. p.

STAN ZDROWIA CESARZA JAPONJI.

WARSZAWA, 12 czerwca. — W gazetach pojawiły się wiadomości o chorobie cesarza japońskiego i o niebezpiecznym stanie jego zdrowia. Misja japońska otrzymała obecnie telegram, przedstawiający dokładnie stan rzeczy, i prosi uprzejmie o umieszczenie w gazetach telegramu:

„Jego cesarska mość, cesarz japoński jest rzeczywiście chory, ale nie w tym stopniu, jak to piszą gazety. Wskutek uciążliwej pracy i lekkiej choroby cukrowej, wyjechał on na pewien czas do Hayama (pałac cesarski na brzegu morza w bliskości Tokio) i tam odpoczywa.''

RODACY!
KUPUJCIE BONDY!
POLSKIEJ POŻYCZKI
PAŃSTWOWEJ!

Wojska polskie i ukraińskie zajęły Odessę.

PARYŻ, 14 czerwca. — Wojska ukraińskie, działające w łączności z wojskami polskiemi, walczącemi na Ukrainie przeciw bolszwikom zajęły miasto Odessę, położone na północnych wybrzeżach morza Czarnego, jak donosi z Konstantynopola agencja wiadomościowa Hawasa, na podstawie wiadomości, nadesłanej w sobotę z Odessy do Konstantynopola.

W Moskwie miała wybuchnąć rewolucja.

LONDYN, 13 czerwca. — Nie otrzymano z Moskwy żadnych wiadomości potwierdzających pogłoski, krążące w Tokio, że w Moskwie wybuchła rewolucja i rząd bolszewicki został obalony, a Leon Trocky zabity.

Bolszewickie komunikaty urzędowe otrzymywane codziennie za pośrednictwem telegrafu iskrowego nie wspominają o wybuchu rewolucji w Moskwie. Ostatnia depesza iskrowa z Moskwy, datowana z dnia 12 czerwca, a otrzymana w Londynie dzisiaj, donosi że bolszewickie wojska zajęły Kijów.

Podług tej depeszy, wojska bolszewickie weszły do Kijowa po wycofaniu się wojsk polskich z Kijowa, które, jak donosi bolszewicka depesza, miały wysadzić w powietrze katedrę św. Włodzimierza, stację kolejową i wodociągi, przez co ludność miasta narażona zostanie na brak wody.

WSPANIAŁA MANIFESTACJA P. P. P. W CARNEGIE HALL.

Sprzedano bondów za setki tysięcy dolarów. — Mnóstwo osób odeszło od wejścia z braku miejsc w sali.

POLONJA NOWOJORSKA I Z OKOLICY, ENTUZJASTYCZNIE MANIFESTUJE UCZUCIA W SPRAWIE POŻYCZKI.

Wypełniona po brzegi była w niedzielę ubiegłą wielka sala Carnegie'go na 7-ej Ave.

Na wezwanie o przybycie na wiec manifestacyjny w sprawie Polskiej Pożyczki Państwowej, stawiła się Polonja nowojorska i z okolicy tak licznie, że mnóstwo osób musiało odejść do domów, z powodu braku miejsc w sali.

Przemawiali dr. Stefczyk, delegat ministerstwa skarbu, dr. Arct organizator z Biura Głównego w Waszyngtonie, p. Hartigan, znany prawnik p. Joffries, ob. B. D. Kułakowski i ks. Kruczek z Passaic, N. J.

Mowy przyjmowane były z ogromnym entuzjazmem.

Agitacją zajął się p. Hartigan, organizator komitetu nowojorskiego, ob. W. A. Mazur i inni.

Dziesiątki obywateli i obywatelek, zbierały deklaracje wśród zebranych i sprzedawały bondy.

Nastrój panował poważny i podniosły. Zakupiono bondów za setki tysięcy dolarów.

Były większe subskrypcje osobiste, w imieniu firm i towarzystw i organizacji.

Sam tylko komitet nowojorski sprzedał przy swoim stoliku bondów za więcej niż 30,000 dolarów.

Obszerne sprawozdanie podane będzie w jutrzejszym numerze „Nowego Świata''.

Wielkie powodzenie polskiej pożyczki państwowej wśród polaków w Astoria, L. I.

ASTORIA, L. I., 13 czerwca. — W Astoria, L. I., mieszka nie więcej jak 150 rodzin polskich. — Jakimi polakami są ci nasi drodzy rodacy, to świadczy o tem fakt, że z pośród 150 rodzin, zakupiło obligacje pożyczki państwowej 137 rodzin. Miejscowy komitet, złożony z gorliwych, zacnych i patrjotycznych polaków przez cały czas trwania pożyczki od chwili ogłoszenia terminu zapisywania pożyczki, krzątał się gorliwie, pukając do serc i drzwi domów swoich rodaków, doprowadził do tego że ta nieliczna stosunkowo ludność polska, zamieszkała w Astoria, L. I., zakupiła za $12,000 bondów polskiej pożyczki państwowej. Koniec dzieło wieńczy.

To samo można powiedzieć o polakach w Astorji. Urządzili oni w sobotę, 12 czerwca wiec, aby dać jeszcze sposobność tym, którzy jeszcze nie zakupili pożyczki polskiej.

I nie zawiedli się gorliwi pracownicy z komitetu pożyczkowego. Na hali miejscowej zgromadziła się spora garstka polaków, a między nimi i ci, którzy nie zakupili jeszcze bondów polskiej pożyczki. Po gorącem przemówieniu ob. A. Korony, redaktora „Nowego Świata'' i ob. Kubiaka, okręgowego organizatora korporacji „Palatine'', wszyscy ci, którzy jeszcze nie mieli polskich bondów, zakupili wszyscy, jak jeden mąż. Nawet ci, którzy już mieli obligacje, zakupywali więcej, przekonani trafiającymi do serca i rozumu wywodami entuzjastycznych mówców, którzy na poparcie swoich zdań, przytoczyli tyle i tak przekonywujących dowodów, którym się nikt z obecnych nie mógł oprzeć.

Pożyczka państwowa w Astoria, L. I., święciła prawdziwy tryumf bo każdy polak, zamieszkały w tej miejscowości, stał się właścicielem bondu Polskiej Pożyczki Państwowej.

NOWY ŚWIAT

Owned and published daily by the Polish Daily „Nowy Swiat" Inc.

W. Kopacewicz, Pres.
W. Błaszewicz, Editor.

Entered at New York, N. Y. Post office as second class mail matter.

Subscription Rates:
(Outside of New York City)
One Year $4.00
Six Months 2.50
Three Months 1.25
New York City:
Annually $7.00
Semi-annually 3.50
Quarterly 1.75

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydawniczą „Nowy Świat" Inc.

W. Kopacewicz, Pres.
W. Błaszewicz, Redaktor.

NOWY ŚWIAT
Prenumerata na prowincji.
Rocznie $6.00
Półrocznie 3.50
Kwartalnie 1.75
Prenumerata w New Yorku:
Rocznie $7.00
Półrocznie 3.50
Kwartalnie 1.75

Office: 424 E. 9th St., New York, N. Y.
Tel.: Orchard 2873.

Redakcja za ogłoszenia nie odpowiada.
Rękopisów nie zwraca.
Zmiana adresu 10 centów.

Z CHWILI.

Ostatnie depesze donoszą, że wojska polskie wycofały się z Kijowa.

Pobici zupełnie nad Dźwiną i Berezyną, bolszewicy wytężyli wszystkie swoje siły w Ukrainie i zdołali odnieść sukces, który chwilowo może radować wszystkich wrogów Polski.

Czy ten sukces sowieckiej Rosji będzie miał poważniejsze znaczenie i czy w najbliższym czasie nie stanie się to samo w Ukrainie, co nad Dźwiną i Berezyna, gdzie wojska polskie narazie musiały się cofnąć, aby następnie uderzyć z większą siłą i zwyciężyć — to się dopiero pokaże.

Było do przewidzenia, że bolszewicy skierują wszystkie wysiłki do odebrania Kijowa. Lecz cofnięcie się nie jest jeszcze klęską dla Polski i Ukrainy. Przyjaciele sowieckiej Rosji wszelkich gatunków, oczywiście że jakiś czas będą tryumfować. Odebranie Kijowa, zechce zapewne wykorzystać bolszewicki przedstawiciel w Londynie Krassin, który narazie zawisł pomiędzy objawami sympatji ze strony robotników angielskich, a chłodną kulkulacją rządu Lloyd George'a.

Należy oczekiwać wrzasków i napaści na polaków większych niż kiedykolwiek i z różnych stron.

Gra jednak toczy się, bo jak głosi urzędowy komunikat z Warszawy, OPUSZCZENIE KIJOWA NIE OZNACZA W ŻADNYM RAZIE, ŻE POLSKA WYRZEKNIE SIĘ WALKI I POZOSTAWI DOBROWOLNIE BOLSZEWIKÓW NA PRAWOBRZEŻU DNIEPRU.

o—o—o

Bolszewicy oskarżają Polaków o wysadzenie w powietrze cerkwi Władimira w Kijowie. Krzyczą w niebogłosy że to barbarzyństwo gorsze niż bombardowania przez Niemców katedry w Reims, podczas walk we Francji.

Nie mając na ten temat wiadomości ze strony polskiej, musimy podać w wątpliwość posądzenie Polaków o zbrodzenie katedry kijowskiej.

Lecz bolszewikom chodzi o pretekst aby przemówić do sympatyków bolszewizmu na całym świecie w te słowa:

„Za pośrednictwem agencji urzędowej „Wiestnika", wzywa się robotników całego świata, aby protestowali przeciw niszczeniu własności przez Polaków w Kijowie i Borysowie.

Odpowiedzialność za szkody, muszą podzielić rządy: angielski i francuski... Cierpliwość proletarjatu świata z powodu barbarzyństw polskich się wyczerpała. ŻMIJA POLSKA MUSI BYC UCZYNIONA NIESZKODLIWĄ.

MUSIMY ZNIEŚĆ RZĄDY OBSZARNIKÓW I KAPITALISTÓW, ZA POMOCĄ BRATERSKIEGO WSPÓŁDZIAŁANIA Z POLSKIMI ROBOTNIKAMI".

Tak przemawia rząd sowiecki o Polsce. Zamierza jak widzimy, nietylko zwyciężyć, ALE ZNIEŚĆ RZĄD POLSKI I „ZA POMOCĄ BRATERSKIEGO WSPÓŁDZIAŁANIA Z POLSKIMI ROBOTNIKAMI" — UTWORZYĆ RAJ SOWIECKI W WARSZAWIE I KRAKOWIE.

To wcale nie małe pragnienia.

Bolszewicy jednak cokolwiek galopują.

Przez tę „żmiję" polska przewróciła się car, kajzer i cesarz. Że umie ona kąsać, przekonał się i bezczelny w swoich oświadczeniach i groźbach rząd Lenina i Trockiego.

Polski robotnik mimo, że pragnie pokoju, jednak, gdy przeczyta, że bolszewickie armje mają dyktować mu co ma robić i jaki rząd ma mieć wolno, odpowie inaczej nieco, niż sądzą majstrowie od sowietów.

Naród polski pozostając w niewoli, był śmiertelną bolączką dla zaborców, ale teraz, gdy jest wolny, dla czerwonych, czy białych grabarzy, podwójnie jest niebezpieczny.

Pyszałkowatość bolszewików ma tę dobrą stronę, że samych ich demaskuje. Staje się bowiem jasne dla bardzo ciężko nawet myślących, że sowiecka Rosja nietylko nie chciała i nie chce pokoju z Polską, lecz przeciwnie, dąży otwarcie do wywołania rewolucji bolszewickiej i w konsekwencji zgnieceniа niepodległości polskiej, która w pojęciu komunistów jest nonsensem.

o—o—o

Mylą się wrogowie Polski, gdy mniemają, że naród nasz się przestraszy gróźb moskiewskich.

Nie wiedzą może oni jeszcze dotychczas, że Polacy niebezpieczniejsi są wtedy gdy muszą się cofać niż gdy odnoszą zwycięstwa.

I tak będzie teraz w dalszej walce z bolszewikami.

Polska — to nie Denikin, lub Kołczak. Polska nie ogłasza światu, że będzie ustanawiać w Ukrainie, czy też Rosji rządy według swego upodobania.

Ale jednocześnie, każdy Polak wie bez żadnej wątpliwości, że pod przykrywką rewolucyjnej Rosyi, idzie na odzyskaną niepodległość Rzeczypospolitej, dzika i ohydna zaborczość, gorsza od carskiej, bo mianująca się obrońcą ludu pracującego.

I odpowie na usiłowania czerwonych autokratów, armja polska. Odpowie tak, jak odpowiada „żmija", gdy jej się na ogon nastąpi.

Odpowie cały naród w Polsce, rozumiejąc, że błogie zamiary „krasnogwardiejców" muszą być osadzone na miejscu i na zawsze.

Odpowiemy i my tutaj na wychodźtwie poparciem ze wszystkich sił pożyczki polskiej, wiedząc, że popieramy tym żołnierza Rzeczypospol. w śmiertelnych i bezpardonowych zapasach jego z arogancką Moskwą. wb.

RUCH ROBOTNICZY W POLSCE.

Organizacja mas pracujących w Polsce, poczyniła w ostatnich kilkunastu miesiącach olbrzymie postępy.

Interesujące szczegóły, tyczące się związków zawodowych na terenie byłego Królestwa Kongresowego, znajdujemy w „Trybunie" warszawskiej. Pismo to zaznacza, że dane statystyczne nie są zupełnie dokładne i wobec istniejących warunków sprawdzić je trudno, lecz w zasadzie przedstawiają dość wiernie obraz niezwykłego rozwoju związków zawodowych.

Według „Trybuny", do komisji Centralnej klasowych związków b. królestwa, należą:

1) Związek Zawodowy Rob. Rolnych, liczący członków 103,000.
2) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Metalowego, liczący członków 35,000.
3) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Budowlanego, liczący członków 23,168.
4) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Włóknistego, liczący członków 21,450.
5) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Górniczego, liczący członków 14,000.
6) Związek Zawodowy Pracowników tramwajowych, liczący członków 4,200.
7) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Mącznego, liczący członków 4,000.
8) Związek Zawodowy kelnerów, liczący członków 4,000.
9) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Skórzanego, liczący członków 3,500.
10) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Drzewnego, liczący członków 3,000.
11) Związek Zawodowy Robotników Cukrowni, liczący członków 2,698.
12) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Szklanego, liczący członków 1,752.
13) Związek Zawodowy Pracowników Więziennych, liczący członków 1,200.
14) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Papierniczego, liczący członków 1,000.

Niezależnie od tego, istnieją jeszcze związki niezcentralizowane w poszczególnych Radach Związków Zawodowych, czyli według danych Ministerjum Pracy:—

1) Rada Związków Zawodowych miasta Warszawy, Związków 27 — członków 31,600.
2) Rada Związków Zawodowych miasta Pabjanic, związków 9 — członków 11,760.
3) Rada Związków Zawodowych miasta Łodzi, związków 11 — członków 9,500.
4) Rada Związków Zawodowych ziemi Lubelskiej, związków 8 — członków 5,370.
5) Rada Związków Zawodowych ziemi Kieleckiej, związków 9 — członków 4,500.
6) Rada Związków Zawodowych ziemi Radomskiej, związków 9 — członków 4,019.
7) Rada Związków Zawodowych ziemi Piotrkowskiej, związków 13 — członków 4,009.
8) Rada Związków Zawodowych ziemi Zagłębia Dąbrowskiego, związków 3 — członków 500.

Ogółem więc dla byłego Królestwa otrzymujemy liczbę 293,326 członków związków, należących do Komisji Centralnej w Królestwie.

Największy, bo liczący 103 tysiące członków, związek robotników rolnych powstał w marcu 1919 i ma za sobą cały szereg sukcesów natury ekonomicznej.

Co się tyczy robotników przemysłu metalowego, to połączyły się związki dwu kierunków, t. zw. „bezpartyjny" i t. zw. „komunistyczny".

W Związku Zawodowym robotników przemysłu górniczego jest zorganizowanych około 31,7% ogólnej ilości górników. Związek istnieje od 1916 roku.

Związek górników w Zagłębiu połączył się ze Związkiem górniczym na Śląsku.

Co się tyczy Warszawy, warto wspomnieć na zcentralizowany Związek Tramwajarzy, który zdobył sobie udział w administracji przedsiębiorstw, tak, że wydalanie pracowników odbywa się za pośrednictwem Związku.

W ubiegłym miesiącu, w Warszawie odbył się zjazd delegatów związków zawodowych ze wszystkich dzielnic Polski. Ze sprawozdań okazuje się, że wszystkich robotników, zorganizowanych w klasowych związkach w b. Królestwie, Małopolsce i Poznańskiem, jest przeszło 400,000. Najliczniejszy jest młody, lecz ruchliwy związek robotników rolnych, a najsilniejszy i najlepiej zorganizowany jest związek górników.

Ruch zawodowy robotniczy w Polsce znajduje się dopiero na początku swego rozwoju.

Opierając się na szeregu uchwał, przeprowadzonych w Sejmie, jak 8-godzinny dzień pracy, komisja rozjemcza, kasy chorych i t. p. związki zawodowe w Polsce, staną w przyszłości, według opinji rzeczoznawców, na czele związków robotniczych całego świata.

A praca dzisiaj jest podstawą wartości i wytrzymałości każdego państwa i narodu. wb.

P.P.P.

ZNACZENIE POLITYCZNE POŻYCZKI POLSKIEJ PANSTW.

Pożyczka obecna, jak wiadomo, jest potrzebną Polsce dla celów czysto gospodarczych. Niema w niej żadnej tak zwanej polityki, ani zewnętrznej, ani wewnętrznej. Gospodarstwo jest czemś bezpartyjnem. Każdy obóz każda partja rozumie jednakowo potrzebę rolnictwa, przemysłu, handlu dróg komunikacyjnych, normalnej waluty. Na tych punktach nie może być żadnych walk, żadnych sporów. To nie program, nie teorja — to życie. Popierają też tę pożyczkę w Polsce wszyscy bez wyjątku. Każdemu pilno do pracy, do produkcji, do lepszych warunków życia dla siebie, swojej rodziny, całego narodu. Tak samo patrzą na pożyczkę polską i tu na wychodźtwie. Popierają ją dobrzy Polacy — wszelkich partyj, obozów, wyznań i organizacyj. Nie popierają tylko tacy, co jej nie rozumieją, co i o niej nie wiedzą, albo ci bardzo nieliczni którzy stawiają jakieś swoje uprzedzenia czy ambicyjki ponad interes Ojczyzny. — Zresztą tych ostatnich jest już tak mało, że można się z nimi wcale nie liczyć.

Jest jednak i w tej pożyczce pewna strona polityczna, jak jest we wszystkim co Polaka czyni.

Wszak każdy krok Polski w kierunku podniesienia swego dobrobytu, swojej siły gospodarczej jest już czynem politycznym. Każdy taki krok cieszy przyjaciół Polski i przyprawa o zmartwienie jej przeciwników.

Pożyczka obecna swoim powodzeniem już potężnie zasmuciła tych tajnych wrogów Polski, którzy pracują bez wytchnienia, aby osłabić Państwo Polskie. Nie tylko bowiem daje ta pożyczka nową siłę finansową Rządowi Polskiemu, lecz wykazuje przed całym światem, że Polska posiada w swojem Wychodźtwie amerykańskim potężną przerwę. Dopiero pokrycie tej pożyczki przez Polaków amerykańskich zmusi cały świat do liczenia się z Wychodźtwem. Każdy, co będzie odtąd obliczać siłę Polski dla swoich celów, przyjaznych lub nieprzyjaznych dla Polski, będzie musiał doliczać do Jej ludności te trzy przeszło miljony Polaków amerykańskich, którzy pokażą, że nie tylko kochają Polskę sercem i gębą, lecz i kieszenią.

Powodzenie pożyczki, pokrycie jej przez samych tylko Polaków amerykańskich, podniesie olbrzymio powagę i kredyt polski w oczach całego świata. Jest to tak, jak gdyby Polska nagle, bez żadnego wysiłku zdobyła wielką prowincję nową o trzech czy czterech miljonach ludności własnej, a więc życzliwej i gotowej zawsze do usług i poświęceń.

O tem politycznem znaczeniu pożyczki polskiej, która nie da się obliczyć cyfrowo, lecz da się odczuć na każdym kroku w życiu politycznem narodu polskiego, powinni pamiętać dziś wszyscy polacy na wychodźtwie.

Niczem tak, bracie i siostro, nie przyczynisz się do podniesienia powagi i znaczenia Polski w oczach innych państw i narodów, jak zakupieniem Bondu Polskiej Pożyczki Państwowej.

Jeżeliś już zakupił bond polski, kupuj drugi i trzeci.

Jeżeliś jeszcze nie spełnił tego obowiązku dobrego Polaka, spiesz i kupuj bond polski, póki czas, póki kampanja pożyczkowa jeszcze nie skończona.

Polska Potrzebuje Pomocy.

Dajmy jej tę pomoc.

BIURA KONSULATU.

Polskiego mieszczą się na 3-ej Ave., pod nr. 953—955 (róg 57-ej ulicy). Urzędowe godziny przyjęć codziennie od 10-ej rano do 1-ej po południu, oprócz niedziel i świąt. W soboty biura są zamykane o godzinie 12-ej w południe.

DZISIEJSZA UKRAINA.

Warszawski „Kurjer Poranny", podaje artykuł pod powyższym tytułem, zasługujący na uwagę:

„Odbiciem losów Ukrainy w ostatniem parolecie jest wagon kolejowy na terenie tutejszym. Skreślane w porządku chronologicznym napisy na oddrzwiach, poczynając od K. u K. Eisenbahn, kończąc na P. K. P. z orłem polskim, oświadcza, iż nietylko kobieta zmienną jest. Ta zmienność losów powoduje zapewne pewnego rodzaju niedowierzanie i skłonność do niewypowiadania się wśród ludzi tutejszych. — Szczególnie u rusinów. „Tak pane", lub „ne pane" — oto wszystko, co można wydobyć z chłopa. Oczywiście i w tych wypadkach kłamie, jeżeli wydaje mu się to dogodniejsze. Jedno powie zawsze szczerze: „Nie rabujcie i płać cie za to, co bierzecie". To jest najważniejszy moment w życiu chłopa. Mając dowody, że żołnierz polski zachowuje się lojalnie, chłop rusiński wziął się niezwłocznie po wypędzeniu bolszewików do zasiewów i sam znosi wojakom poukrywane zapasy.

Natomiast własność wielka polska, lub rosyjska, stanowiąca 45 proc. całego obszaru, żąda gwarancji, powiada: poczynić musimy wielkie nakłady, ażeby postawić gospodarstwa na nogi. Musimy mieć zapewnienie, że spokojnie zbierzemy. Zdaje się, że odnośne zabezpieczenia poczynione zostały w umowie polsko-ukraińskiej. W każdym razie przygotowania do kampanji zbożowej i cukrowej idą. Naogół, podkreślałem to już w jednej korespondencji sukcesy ostatnie, postawa, zachowanie się żołnierza polskiego wprowadziły uspokojenie po ostatnich terorystycznych rządach sowietów.

Psychologja polityczna społeczeństwa jest niezmiernie różnolita, a przeważnie tak bezkreśnie zagadkowa, jak niezbadanem i zagadkowem jest morze przestrzeni ukraińskich. Gdy polacy ze względów zrozumiałych, rosjanie z nienawiści do bolszewików ujawniają: pierwsi entuzjazm, drudzy zadowolenie z pochodu wojsk polskich, to — żydzi i chłopi ukraińscy cieszą się, że swobodnie będą mogli sprzedawać i robić „broszy". Zdaje się, że nic ich wicej nie obchodzi. Mówić chłopu ukraińskiemu o jego państwie, o atamanie Petlurze, w celu otrzymania odpowiedzi, jest trudem próżnym. Milczy, żadnej odpowiedzi nie da. Jednego pragnie: spokoju, wolnego oddechu, jak wszyscy inni mieszkańcy Ukrainy. Za chłopa ukraińskiego mówią inteligenci ukraińscy, przeważnie nauczyciele ludowi. Zresztą wybitniejsze indywidualności ukraińskie albo stracone zostały przez bolszewików, albo grupują się dokoła Petlury, albo zbiegły do Galicji Wschodniej, albo agitują na terenie bolszewickim, albo wreszcie tworzą luźne watahy, operujące na tyłach bolszewickich. Tutaj powstali ludzie tej miary, którzy byli przekonani, że nikt na nich uwagi nie zwróci.

Pytam jednego z nich (skończył wydział prawny w Kijowie):

— Czytał pan odezwę Petlury? Jakie wywarła wrażenie?

— Dobre.

— Rozmówca wzrusza ramionami.

— Chłop wasz pójdzie do armji Petlury?

— Sądzę, że nie.

— Dlaczego?

— Chyba, że Petlura potrafi pokazać pięść. Proszę nie zapominać, że bolszewicy, rozgromnieni przez was, rozpędzają się po wsiach. Nasz chłop jest zarażony bolszewizmem w swojem tego słowa zrozumieniu: brać, nic nie dać. Są wreszcie okręgi, gdzie chłopi nienawidzą bolszewizmu.

— Ataman Petlura będzie się mógł oprzeć na swoim narodzie?

O ile wzbudzi posłuch i będzie płacił za wszystko.

To wszystko.

Byłem na zebraniu politycznem miejskiem inteligencji ukraińskiej, na którem przedstawiciel wojskowości polskiej informował o obecnej sytuacji i zachęcał do poczynań prowizorycznych tworzenia milicji bezpieczeństwa rady miejskiej, ziemstw itd. Milczano. Nie widać działania nadzwyczajnego, entuzjazmu z przebiegu wypadków. Jeden tylko z obecnych, wygolony, z twarzą otwartą, choć dziką — nazywano go kapitanem — prosi o pozwolenie utworzenia sotni. Chodziło o nową watahę, których jest już kilkanaście różnych: Szapełów, Machnowów, Angelów, Suwonów, Zelonych, Pawlenkowów, Tiutiunruków. Otóż jedni z nich działają w celu rozwiązania idei jednolitego państwa ukraińskiego, drudzy — ot, tak sobie, aby być atamanami. — Niema tu wszakże jeszcze poczucia państwowości. Jest to luźny piasek, którym każdy większy wicher będzie kręcił.

Element państwowy ukraiński znajduje się tylko w Galicji Wschodniej i tam jest on najbardziej wyrobiony politycznie. Jednak haliczanie niechętnie patrzą, jak wiadomo na Petlurę. Stąd wystąpienie ich brygad, narazie drugiej i trzeciej, walczącej dotąd po stronie bolszewickiej przeciw tym ostatnim, sprawiło dowództwu naszemu kłopot. Za kombatantów ich uważać nie można, za wyraźnych wrogów — również nie. Postąpiono pośrednio. Nakazano złożyć broń, skoncentrowano w obozach, pod dowództwem oficerów ukraińskich i rozpoczęto segregację. Część idzie do domów, agitatorów bolszewickich, którzy się przekradli — do więzień, zaś z pozostałego wyborowego materjału skorzysta zapewne Ataman Petlura. Zdarza się również, że przychodzi do komendy polskiej taki oficer haliczanin i zapytuje po niemiecku:

— Wiele płacą oficerom w wojsku polskim? Czy nie mógłbym się dostać do was?

Niemców wśród wziętych do niewoli haliczan — dużo.

Zobaczymy, w jaki sposób odbywa się obejmowanie przez władze polskie terytorjów, przyznanych Ukrainie na mocy umowy polsko-ukraińskiej. Po wkroczeniu do miasta wojsk naszych, które witane są zawsze niemal przyjaźnie, a czasami entuzjastycznie, rozlepiane są niebawem odezwy: Wodza Naczelnego i Petlury. Zastrzega się przytem, że wszystkie urządzenie ukraińskie muszą pozostawać w zgodzie z dowództwem armji do czasu przyjazdu komisarza rządowego z ramienia Petlury.

Następnie zawsze rozmówka:

— Gde Petlura, koły prijde ukraińskie wojsko?

— Ataman Petlura jest w drodze do panów. Mogą się panowie porozumieć z waszymi przedstawicielami rządu, bawiącymi przy naczelnem dowództwie. Wojsko wasze jest na froncie, wejdzie do Kijowa.

Na tem koniec. Wszędzie panuje spokój, wszyscy się starają mówić po polsku i manifestują swą dla Polski przyjaźń.

Z. Sachnowski.

ZDZIERSTWA PRZY WYRABIANIU PASZPORTÓW.

WASHINGTON, D. C. — Departament Stanu został poinformowany że wiele osób w Stanach Zjednoczonych nie obznajmione z wymaganiami co do otrzymania paszportów podlegają zdzierstwu przez osoby proponujące pomoc w otrzymaniu paszportów zagranicznych.

Niniejszem informuje się naturalizowanych obywateli, że prawna opłata za paszport, pobierana przez Departament Stanu, lub tegoż przedstawicieli w New Yorku i San Francisco, albo przez urzędników tych Sądów, które przyjmują aplikacje paszportowe, wynosi 2 dolary i że aplikant, jeżeli nie ma przeciw niemu żadnych zarzutów, może otrzymać paszport zagraniczny bez żadnych wydatków.

Departament również jest poinformowany że wiele osób opłacało po 10 dol, 50 dol. lub więcej za rzekome — wpływy do otrzymania rządowych papierów.

WIELKIE ZABURZENIA W PÓŁNOCNYCH WŁOSZECH.

LONDYN, 13 czerwca. Wiadomość otrzymana z Medjolanu do londyńskiego „Daily Telegraph" donosi, że w północnych Włoszech wybuchły zaburzenia na wielką skalę. Kolejarze na wszystkich głównych linjach kolejowych pomiędzy Medjolanem a Genewą, Medjolanem a Niceją, Bolonią a Weroną i Turynem a Rzymem oraz pomiędzy mniejszemi miastami takiemi jak Piacenca, Modena i Aleksandria wstrzymali się od służby i wszelki ruch na tych kolejach ustał zupełnie.

Zaburzenia anarchistyczne we wszystkich tych miastach są na porządku dziennym.

W Trjeście wybuchła rewolucja. — Część najlepszych wojsk „arditti" podburzona przez anarchistycznych agitatorów zbuntowała się i wystąpiła do walki przeciw swoim towarzyszom broni.

Część miasta Trjestu została odłączona od reszty miasta barykadami, poza któremi ustawione zostały karabiny maszynowe, obsługiwane przez zbuntowanych żołnierzy.

Radykali włoscy niezmiernie są ucieszeni z powołania Gioletiego na premjera ponieważ oni uważają go za symbol despotycznej władzy a rząd utworzony przez Gillotego za jawne wypowiedzenie wojny włoskiej klasie robotniczej.

Robotniey włoscy widzą swój ideał w Leninie i w bolszewickich rządach rosyjskich i jedynem ich marzeniem jest utworzenie bolszewickiej republiki włoskiej.

Czy masz Paszport

Sprzedajemy Szyfkarty po cenach kompanicznych, na wszystkie linje okrętowe. Aplikacje na paszporty wyrabiamy bezpłatnie.
WYSYŁAMY PIENIĄDZE po dziennym kursie do POLSKIEJ POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI, ludzi do osób prywatnych. Dostarczamy własnoręczne podpisy
PRZYJMUJEMY PIENIĄDZE na książeczki procentowe i płacimy 4 procent od sta.
Wszelkie informacje udzielamy bezpłatnie.
Polska Potrzebuje Pomocy!

STANDARD BANK
Dawniej BANK LEDERERA
AVE. B. RÓG. 4TEJ UL. NEW YORK

Prawdziwe, czyste i najlepsze do ochrony Zdrowia przeciw żołądkowym niedomaganiom

PARTOLA

można dostać tylko w Aptece Partosa, 160 Second Ave., New York. Kosztuje $1.10

Szanowni Rodacy

Mamy zaszczyt zawiadomić Was, że od 10 lutego, b. r., wysyłamy do Galicji jakoteż do całej Polski tylko Polskie Marki, gdyż tego wymaga Rząd Polski. — Pieniądze wysyłamy pocztą i telegraficznie po najniższym dziennym kursie, jak najrychlej, najbezpieczniej i pod zupełną gwarancją. Spieszcie się z wysyłką pieniędzy swej rodzinie lub też do krajowych banków i Kas Oszczędności, gdyż kurs idzie już w górę. — Przyjmujemy pieniądze, jako depozyt na procent. — Sprzedajemy Szyfkarty na wszystkie linje.

NEMETH STATE BANK
JAN NEMETH, Pres.
MAIN OFFICE: 10 East 22nd Street,
BRANCH OFFICE: 1597 — 2nd Ave.
NEW YORK, N. Y.

DR. KAUFMAN żyjący od 20 lat pomiędzy Polonją, znający dobrze życie jej i choroby, którym często podlegają, Specjalista Polski w leczeniu zastarzałych chorób Mężczyzn i Kobiet, jako to. KATAR ŻOŁĄDKA, PŁUC I BRONCHITIS, ciężkie REUMATYZMU, ból serca, krzyżów, zawrót głowy, NERWOWOSC, nieczystość krwi, zapalenie nerek i pęcherza, HEMOROIDY, leczy bez noża i boleści. Przyjdźcie do DRA KAUFMANA ze wszystkiemi chorobami, Wy którzy nie wyleczeni przez innych lekarzy. DR. KAUFMAN, Specjalista Wszystkich Kobiecych Chorób i AKUSERJI leczy tych tylko, których osobiście bada i leczy swą własną medycyną nie przez Pocztę.
DR. KAUFMAN, 111 E. 7th St., NEW YORK.
(Obok Kościoła Polskiego, św. Stanisława B. M.)
Godziny ofisowe codziennie od 9 rano do 9 wieczór. — w niedziele od 9 rano do 2 po południu. — Telefon: Orchard 6858.

Stopniowe Samobójstwo

TYSIĄCE ludzi popełnia stopniowe samobójstwo bezwiednie. Trujące i drażniące kszadniki tworzą się w naszym systemie, nawet wtedy, gdy jesteśmy przy jaknajlepszym zdrowiu. Zdrowy jednak żołądek odgrywa rolę wiernego stróża naszego zdrowia.

Jeśli żołądek i jelita (kiszki) działają regularnie i dokładnie, to niestrawiony pokarm dostaje się na zewnątrz w oznaczonym czasie i nie obarcza ciała truciznami.

Jeżeli jednak istnieje ZATWARDZENIE, wtedy niestrawione pożywienie zostaje w jelitach, wytwarzając w ten sposób znaczną ilość trujących składników, które dostają się do krwi i razem z nią obiegają całe ciało, doprowadzając truciznę do każdej cząstki organizmu. Wynikiem tego działania są różne cierpienia i choroby, które jeśli zaniedbane, niszczą ciało, a w wielu wypadkach działają zabójczo. Ofiara taka popełnia stopniowe samobójstwo.

ZATWARDZENIE jest niebezpieczną słabością żołądka i jest grzechem przeciw ciału. — Gorszem przyzwyczajeniem a nawet zbrodnią przeciw naturze jest ciągłe używanie pigułek, rycynowego oleju, mineralnych wód i soli, jakie zmuszają jelita (kiszki) do wyrzucania niestrawionego pokarmu. Takie gwałtowne środki nie leczą ZATWARDZENIA, lecz owszem robią z niego — przyzwyczajenie. Nie chronią więc nas od stopniowego samobójstwa, lecz przeciwnie pogarszają nasz stan, czyniąc słabość żołądka chroniczną.

"KALWARYJSKIE" Wino Lecznicze nietylko może zwalczyć ZATWARDZENIE, ale jednocześnie zapobiega nagromadzeniu się zgniłych resztek pokarmu, czyniąc takie stopniowe smaobójstwo zupełnie niemożliwem. — "KALWARYJSKIE Wino Lecznicze jest lekarstwem, które pomaga naturze w jej dziennej robocie przy oczyszczeniu jelit.

Ponieważ wiemy, że "KALWARYJSKIE" wino jest takiem jak piszemy, przeto zwracamy pieniądze każdemu, który udowodni, że tak nie jest. Czy możecie żądać lepszej gwarancji!

Butelka kosztuje $1.50 i 6 centów podatku. Do nabycia w aptekach, u naszych agentów, lub wprost od fabrykantów:

D. WRÓBLEWSKI & CO.
196 Sast 4th Street (N.S.)
New York, N. Y.

Kup Krewnym w Polsce Chleba

Wyślemy i na najbliższą stację kolejową w Ojczyźnie odstawimy pod wskazanym adresem Miech Mąki 140 funtów — za opłatą 20 Dolarów. Jest to największa obecnie pomoc biednemu ludowi w walczącej z bolszewikami Ojczyźnie naszej. Mąka odwieziona będzie z Ameryki dnia 1-go lipca, na okręcie „Gdańsk" wprost do Gdańska płynącym. Przyślijcie zamówienie pod poniżej podanym adresem, podając imię i nazwisko i adres swój a także adres tego, komu mąkę przesyłacie nie zwlekajcie dalej, ale zaraz przyślijcie przekaz pieniężny i zamówienie na mąkę.

FIRMA NASZA JEST ODPOWIEDZIALNA.

Wysyłka z Dostawą do Stacji Kolejowej jest Gwarantowana.

Broadway Finance Corp.

Maksymiljan M. Nowak, Prezydent.

Biuro w New Yorku:	**Główne biuro w Buffalo, N. Y.**
130 East 7-ma ulica,	**1067 Broadwya, w banku polskim**
i Avenue A.	**Broadway National Bank.**

Agenci, Sprzedający Szyfkarty na Okręt Gdańsk, są Proszeni o Polecenie Mąki do Starego Kraju. — Pracujmy Wspólnie!

CHORZY BEZNADZIEJNIE

Jeżeli cierpicie — nie traćcie nadziei. W New Yorku jest doktór, który ma 25 lat praktyki i w nim możecie położyć zupełne zaufanie. Doktór ten nazywa się dr. Leonard Landis, 140 E. 22nd St. New York. Jest on byłym asystentem szpitala Bellevue i Lebanon. Idzcie do niego ponieważ bez pomocy nie wyzdrowiejecie nigdy; dlaczego więc odkładać? Pomógł on tysiącom. Godziny biurowe od 10 do 7. W niedzielę od 10 do 3.

DR. L. LANDIS
140 East 22 St., New York, N. Y.
Pomiędzy 3rd i Lexington Ave.
Założone 25 lat temu. Przyślijcie po książeczkę.

BACZNOŚĆ SKLEPIKARZE I AGENCI!

Pierwszy ładunek z Polski przybył. Historyczne i religijne obrazy, książki do nabożeństwa i bardzo ciekawe powiastki. Oryginalne mapy Polski, wydane przez Polski Sztab główny. Pocztówki, kopjowane ze słynnych malowideł. Sprzedaż tylko hurtowna. Ilość jest ograniczona.

POLSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE URANIA, W WARSZAWIE
Filia: 212 EAST 12th ST., NEW YORK CITY.

Pozbądźcie Się Kłopotów Żołądkowych

UBEZPIECZAJCIE SWOJE ZDROWIE PRZEZ UŻYWANIE

Hoffman's Bitter WINE

które czyści żołądek, — czyści krew i wzmacnia nerwy, szczególnie dobra na brak apetytu, zatwardzenie, dolegliwości żołądkowe i utratę wagi.

Hoffman's Bitter Wine

pomogło tysiącom ludzi i pomoże tobie; jest wysoce polecane przez lekarzy.

Do nabycia we wszystkich aptekach, a jeśli nie możecie je nabyć, piszcie wprost do nas. Cena $1.50 za flaszkę; sześć flaszek $7.50; 12 flaszek za $14.00.

PORTONOL DRUG & CHEMCAL CO., Inc.
220 North Main St.,
Yonkers, N. Y.

DENTYSTA (Katolik) POLSKI

DR. JAN JÓZEF KALLEN

Umiarkowane Ceny, Najnowsze Metody.
310 SECOND AVENUE
(Róg 18 ulicy)
NEW YORK CITY.
Telefon: Gramercy 5450

Kupujcie Bondy Polskiej !!! Pożyczki Rządowej !!!

WYSYŁKI RATUNKOWE

do POLSKI i do innych EUROPEJSKICH KRAJÓW dostarczane i asekurowane po najniższych cenach. Telefonujcie, piszcie lub zgłoście się po informacje do:

MILTON SNEDEKER CORP.
Foreign Freight Forwarders
2 i 4 Stone Street, N. Y. City.
Tel.: Bowling Green 9827 i 9828.
Cz. (20—27. L. 4—11)

AMERYKA I POLSKA

POTRZEBUJĄ SZOFERÓW I MECHANIKÓW

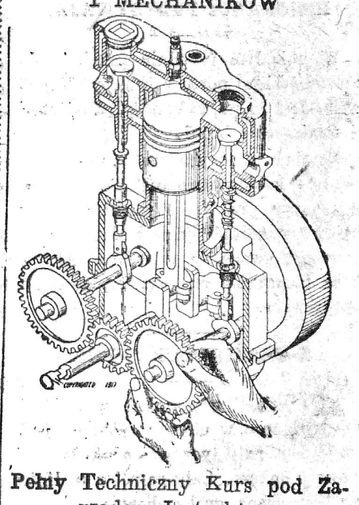

Pełny Techniczny Kurs pod Zarządem Instruktora

L. TYCHNIEWICZA

Rozbierania, składania, reperacji, jazdy i lekcje o elektryce. Przyjdźcie do naszej szkoły, niż wstąpicie do innej. Po ukończeniu pełnego kursu, wydajemy świadectwa i dyplomy. Pamiętajcie adres:
293 AVE. B. NEW YORK CITY.
Róg 17 ulicy

NAPRZÓD A RAZEM.

(Nadesłane.)

Dwa powyższe wyrazy powinny być hasłem wszystkich naszych poczynań tutejszych, dla naszej nowej Ludowej Polski podejmowanych.

NAPRZÓD — wciąż naprzód, w górę — „EXCELSIOR" — do doskonałości poprawy powszechnej, do społecznych ulepszeń, udostępnienia wszystkim swobodnego użycia życiowych wygód takich, do jakich ma prawo człowiek pracy, — dla ulżenia wspólnego indywidualnych ciężkich brzemion powszednich, dla wyzyskania dla ogółu wszelkich zdobyczy nowoczesnego rozwoju i rozkwitu naukowego, kulturalnego, przemysłowego i ekonomicznego w najrozleglejszem tych wyrazów znaczeniu.

NAPRZÓD — wciąż naprzód — wzwyż nam droga! Wyzwolony lud nasz — wyposażony bogactwem całem pierwszorzędnych zdolności — ma wszelkie szanse dane do raźnego na tej drodze postępu. Zawsze dotąd postępu tego swobodnego pragnął; a do tychczas, do niedawna w kajdanach niewoli o takim swobodnym postępie jeno marzył, żył pragnieniem jego i z najwyższem poświęceniem, z prawdziwie zdumiewającym wysiłkiem rwał się ku temu postępowi mimo więzy, ograniczenia, mimo upośledzenia i prześladowania...

Dziś wyzwoleni, swobodni — tem silniej, śmielej i szybciej powinniśmy podążyć na tej najszerszej, dla wszystkich dostępnej, — którzy jeno chcą prawdziwie, — drodze postępu, skoro potrafiliśmy utrzymać się na niej dawniej, — powiadamy — tem dzielniej, tem potężniej ruszyć powinniśmy nią teraz, gdy nam okowy zdjęto i wolę własną dano.

Poczekajcie — zadziwi Polska nasza świat cały!... Niech jeno odsapnie po wyczerpujących doświadczeniach lat ostatnich, po wojnie i po tem wszystkiem, co wojna na nasz kraj sprowadziła; niech jeno odżywimy się co nieco, odgrzebiemy chaty nasze, odorzemy role i odbudujemy kuźnie warsztatów naszych społecznych — poczekajcie zadziwi świat i narody Polska nasza nowa, gdy wzniesie śmiałą, wolną dłoń do pracy nad sobą i pocznie nią kuć ogniwa mocne w łańcuchu pożytków i dobra całej ludzkości.

Jeno tedy — RAZEM — do pracy takiej stanąć nam Rodacy. RAZEM postępować. RAZEM działać! Pragniemy nasze „NAPRZÓD EXCELSIOR" jedynie w wspólnym wysiłku wyrazić się może skutecznie i praktycznie, jedynie we wspólnej pracy, w powszechnem usiłowaniu wydać może plony pożądane dla całego narodu, dla całego kraju potrzebne. Oddzielne usiłowania nie sprawią niczego! Powinniśmy propagować myśl prac łącznych działań społecznych. „WYTWÓRCZOŚCI KOOPERATYWNEJ": w tem jest dopiero prawdziwa moc niepowstrzymana, która z najtrudniejszych warunków potrafi najlepsze i największe wyciągnąć korzyści. Lud nasz powinien stwarzać spółki i kooperatywy nimi podnosić przemysł krajowy, nimi tu dla kraju, działać, w nich zbywać wytworzoną produkcję w nich zyski dzielić, w nich razem coraz nowe sprawy poczynać i RAZEM tak wciąż NAPRZÓD podążać!...

Poczyna się to już; już i w kraju i tu na emigracji tworzą kooperatywne ludowe, robotnicze instytucje takie ot jak n. p. Stowarzyszenie Mechaników Polskich w Ameryce: świetna to rzecz i jak najwięcej nam tego w imię hasła: RAZEM NAPRZÓD!

S.

KALENDARZYK ZABAW.

11 Lipca Kółko Mandolinistów „Lutnia" urządza pierwszy roczny piknik w Manhattan Casino Parku, przy 155 ulicy i 8 Ave. w New Yorku.

22 Sierpnia Tow. Wz. Pom. „Narajów" urządza Piknik w Liberty Park ku przy 6-tej Ave. i Vanderventer ave., Astoria, L. I.

25 września. Liga Kobiet Oddział II w New Yorku urządza przedstawienie i Bal w Domu Narodowym na 8-mej ul. (dawniej Alington Hall).

9 Października 1920 Tow. Śpiewu Lutnia urządza wielki doroczny Bali w Domu Narodowym Polskim, dawniej Arlington Hall, 19—23 St. Marks Pl. — Początek o godzinie 7:30 wieczorem. — Wstęp 35c od osoby.

16 Października, 1920, odbędzie się Koncert. Bliższe szczegóły będą podane w swoim czasie.

22 Stycznia 1921. Tow. Śpiewu "Echo" urządza Maskaradę i Bal, w Tammany Hall.

SPECJALNA UWAGA!

Niniejszem zawiadamiam wszystkich, których to zainteresuje, że z dniem 15-go CZERWCA, 1920 r., przeprowadzam się na adres 702 Front Street, Dunnellen, N. J. i dlatego proszę wszystkich, aby zgłaszali się po swoją biżuterję, zegarki i t. p. które są u mnie w naprawie. Proszę zawiadomić przyjaciół.
JOHN PETRIK, 146 North 7th St., Brooklyn, N. Y.

ROSALIE F. JANOER
Polska Kobieta-Adwokat
Interesuje się sprawami ludu pracującego. Daje informacje we wszystkich Cywilnych i Kryminalnych Sprawach. — Główne Biuro: 302 Broadway, New York City. — Wieczorami w domu, 128 W. 13th St.

POLACY I POLKI! POPIERAJCIE — POŻYCZKĘ PANSTWOWĄ — POLSKĄ.

BOLESŁAW PRUS (Aleksander Głowacki).

FARAON

CZYLI WALKA DUCHOWIEŃSTWA O WŁADZĘ.

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)

— Co to znaczy?... — szeptali żołnierze, przypatrując się niebu. — Niema chmur, a jednakże świat wygląda jak podczas burzy.

— Bij!... łam... — krzyczano pod świątynią.

— Łoskot belek odzywał się coraz częściej.

W tej chwili na taras3, stojącym pod bramą, ukazał się Herhor, otoczony orszakiem kapłanów i dygnitarzy świeckich. Najdostojniejszy arcykapłan miał na sobie złoty ornat i czapkę Amentchepa, otoczoną królewskim wężem.

Herhor spojrzła na ogromnych masach ludu, który otaczał świątynię i schyliwszy się do szturmującej bandy, rzekł:

— Kimkolwiek jesteście, prawowiernymi, czy poganami, w imię bogów wzywam was, ażebyście świątynię zostawlii w spokoju...

Gwar ludu nagle ucichnął i tylko słychać było tłuczenie belek o miedzianą bramę. Lecz wnet i belki ustały.

— Otwórzcie bramę! — zawołał z dołu olbrzym. — Chcemy przekonać się, czy nie knujecie zdrady przeciw naszemu panu...

— Synu mój — odparł Herhor — upadnij na twarz i błagaj bogów, aby przebaczyli ci świętokradztwo.

— To ty proś bogów, ażeby cię zasłonili!... — krzyknął dowódca bandy, i wziąwszy kamień, rzucił go w górę, ku arcykapłanowi.

Jednocześnie z okna pylonu, wyleciał cieniutki strumyk, niby wody, na twarz olbrzyma. Bandyta zachwiał się, zatrzepotał i upadł.

Jego najbliżsi wydali okrzyk trwogi, na co dalsze szeregi, nie wiedząc, co się stało, odpowiedziały śmiechem i przekleństwami.

— Wyłamujcież bramę!... — wołano od końca i grad kamieni posypał się w stronę Herhora i orszaku.

Herhor wzniósł do góry obie ręce. A gdy tłum znowu ucichnął, arcykapłan zawołał silnym głosem:

— Bogowie! pod waszą opiekę oddaję święte przybytki, przeciw którym występują zdrajcy i bluźniercy!...

W chwilę później, gdzieś nad świątynią, rozległ się głos nadludzki:

— Odwracam oblicze moje od przeklętego ludu i niech na ziemię spadnie ciemność.

I stała się rzecz okropna: w miarę, jak głos mówił, słońce traciło blask!... A wraz z ostatniem słowem zrobiło się ciemno, jak w nocy. Na niebie zaiskrzyły się gwiazdy, a zamiast słońca stał czarny krąg, otoczony obrączką płomieni...

Niezmierny krzyk wydarł się ze stu tysięcy piersi. Szturmujący do bramy rzucili belki, chłopi upadli na ziemię...

— Oto nadszedł dzień sądu i śmierci!... — zawołał jękliwy głos w końcu ulicy.

— Bogowie! litości... święty mężu, odwróć klęskę!... — zawołał tłum.

— Biada wojskom, które spełniają rozkazy bezbożnych naczelników!... zawołał wielki głos ze świątyni.

W odpowiedzi — już cały lud upadł na twarz, a w dwu pułkach stojących przed świątynią powstało zamieszanie. Szeregi połamały się, żołnierze poczęli rzucać broń i bez pamięci uciekać w stronę rzeki. Jedni, pędząc, jak ślepi, wśród ciemności rozbijali się o ściany domów; inni padali na bruk, deptani na śmierć przez swoich towarzyszów. W ciągu kilku minut, zamiast zwartych kolumn wojska, leżały na placu porozrzucane włócznie i topory, a przy wejściu do ulic piętrzyły się stosy rannych i trupów.

Żadna przegrana bitwa nie skończyła się podobną klęską.

— Bogowie!... bogowie!... — jęczał i płakał lud — zmiłujcie się nad niewinnymi.

— Ozirisie!... zawołał z tarasu Herhor — ulituj się i okaż oblicze swoje, nieszczęśliwemu ludowi...

— Poraz ostatni wysłucham modlitwy moich kapłanów, bom jest miłosierny... — odpowiedział nadludzki głos ze świątyni.

I w tej samej chwili ciemność pierzchnęła, a słońce odzyskało swój blask.

Nowy krzyk, nowy płacz, nowe modlitwy rozległy się między tłumem. Pijani radością ludzie witali zmartwychwstające słońce. Nieznajomi padali sobie w objęcia, kilka osób zmarło, a wszyscy na klęczkach pełzali do świątyni, aby całować jej błogosławione mury.

Na szczycie bramy stał najdostojniejszy Herhor, zapatrzony w niebo, a dwaj kapłani podtrzymywali jego święte ręce, któremi rozpędził ciemność i uratował lud swój od zagłady.

Takie same sceny, z pewnemi odmianami, odbyły się w całym Dolnym Egipcie. W każdem mieście, 20 Paofi, lud od rana zbierał się pod świątyniami, w każdem mieście, około południa, jakaś banda szturmowała do bramy świętej. Wszędzie nad bramą około pierwszej ukazywał się arcykapłan świątyni z orszakiem, przeklinał bezbożników i robił ciemność. A gdy tłum uciekał w popłochu, albo padał na ziemię, arcykapłani modlili się do Ozirisa, aby ukazał swoje oblicze i — dzienna światłość znowu powracała na ziemię.

Tym sposobem, dzięki zaćmieniu słońca, pełne mądrości stronnictwo kapłańskie już i w Dolnym Egipcie zachwiało powagę Ramzesa XIII-go. W ciągu kilku minut, rząd faraona stanął, nawet nie wiedząc o tem, nad brzegiem przepaści. Ocalić go mógł tylko wielki rozum i dokładna znajomość sytuacji.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

Wtorek, Bł. Jolanty.
Środa, Bennona.

STAN POWIETRZA.

Dzisiaj pogoda, gorąco, wiatr południowo-wschodni.

CENY SIĘ PODNOSZĄ.

Większość produktów żywnościowych podskoczyła w cenie ubiegłego tygodnia.

Mięso, jaja, masło, cukier i jarzyny są sprzedawane obecnie od 10 do 20 procent drożej niż przed dziesięciu dniami. Kupcy twierdzą, że dowóz jest mały, a popyt wielki i dlatego ceny się podnoszą.

Zniżka nie jest bynajmniej oczekiwana w najbliższym czasie.

Świeżych owoców na rynku jest dosyć. Ceny według eksportów powinny być niskie.

Lecz jak zwykle, trusty sztucznie ceny utrzymują.

W MADISON SQUARE GARDEN odbywa sie wyprzedać gotowych ubrań męskich. Można kupić ubranie od 9 do 40 dolarów, rozmaitych gatunków.

Towaru, na który się złożyło dwadzieścia pięć firm, jest za 5 miljonów dolarów.

Ubrania są stosunkowo znacznie tańsze, niż w sprzedaży zwykłej w sklepach.

KWESTJA PAPIERU GAZETOWEGO, przedstawia się coraz gorzej bez nadziei na polepszenie.

Obecnie za 1 funt papieru, żądaja 15 centów, a nawet więcej. Od pierwszego zaś lipca cena ma się podnieść do 20 a nawet 25 centów.

Według oświadczeń ekspertów, w przeciągu dwuch miesięcy, nie będzie pisma w Stanach Zjednoczonych, które będzie mogło sprzedawać pojedyńcze numery po 2 centy.

Niektórzy idą dalej i zapowiadają, że do Nowego Roku pojedyńczy egzem plarz każdego dziennika musi kosztować 5 centów.

EMIGRANCI PRZYBYWAJĄ.

W ubiegłym tygodniu przybyło do nowojorskiego portu z Europy, 12,603 osób. Jest to najwyższa cyfra od chwili zawieszenia broni.

Pomimo trudnych warunków przejazdu z krajów europejskich, urząd emigracyjny przewiduje że ilość przybyszów wzrastać będzie stale. Władze zwracają uwagę, że potrzebna jest większa pomoc dla emigrantów, opieka i mieszkania.

Z TEATRU LUDOWEGO.

„Tancerka" wystawiona w Central Opera House w ubiegłą sobotę pod względem artystycznym odniosła stanowczy sukces. Cały zespół z p. Haliną Bruczówną, grał wybornie.

Nie dopisała jednak publiczność, — której stawiło się na przedstawienie stosunkowo mało.

A szkoda, bo było warto.

BROOKLYN.

CO ROBI POLONJA W GREENPOINCIE W SPRAWIE P. P. P.

Od samego początku ogłoszenia P. P. P., Polacy w Greenpoint zabrali się do pracy. Najpierw był stworzony komitet parafjalny i agitacyjny, obejmujący wszystkie towarzystwa kościelne i świeckie. Komitet ten postarał się o przechowanie polskich bondów w banku „Corn Exchange Greenpoint". Każdy z obywateli mógł sam sobie zakupić bondy, a dla wygody innych, mających mniej czasu, wybrał na kasjera generalnego ks. Józefa Tęczę, aby ten zajął się dostarczaniem bondów na plebanji i rzeczywiście sprzedawano dziennie najmniej za $3,000.

Praca postępowała naprzód. Urządzano wiece kilka razy tygodniowo z oznaczonym sukcesem, a nawet na wiecu dnia 6 czerwca na sali św. Antoniego w Greenpoint, tak mylnie i złośliwie opisywanym, sprzedano bondów przeszło za 9,000, pomimo, iż mało przybyło ludzi i większa połowa z obecnych zakupiła bondy poprzednio. Najwięcej uznania należy się „Tow. Arki Przymierza" pod przewodnictwem p. St. Zmorzyńskiego, p. Kaczorka, Lewandowskiego, L. Stanieckiego i St. Bielskiego, którzy chodząc i agitując od domu do domu, sprzedali bondów przeszło za $17,000, a także komitet Zw. Młodzieży Pol. pod przewodnictwem p. Brachockiego pracuje, co sił starczy i sukces odnosi, Komitety Obrony Narodowej i Tow. Sobieskiego również z zaparciem siebie dla sprwy polskiej nieustannie pracują. Wszędzie jedność, zgoda i poczucie obowiązku narodowego. Spółka „Greenpoint Dry Goods Corp." pod przewodnictwem p. p. B. Hoffmana i A. S. Bielawskiego razem pracują, agitują, sprzedają bondy za gotówkę i na spłaty. Cześć tym wszystkim za to! Dalej reprezentanci komitetów ks. Tęcza, p. p. B. Hoffman i A. Bielawski podług planu chodzą do wszystkich fabryk w okolicy i byznesmanów obcoplemiennych, zachęcając ich do pomocy Polsce, z czego odnoszą pożądane rezultaty i pomiędzy obcymi. Aby to poświęcenie, ta mozolna i nieraz przykra praca, zachęciła wszystkich do czynu, jedności i zgody, albowiem w jedności siła i potęga.

Paweł Tęcza.

DZISIAJ! DZISIAJ! DZISIAJ!

We Wtorek, dnia 15-go Czerwca 1920 roku

W DOMU NARODOWYM

19—23 ST. MARKS PLACE (East 8-ma ulica) N. YORK

odbędzie się

WIELKI WIEC I KONCERT

CHÓRÓW ŚPIEWACZYCH „HARMONJI" I „ECHA"

W sprawie P. P. P. przemówią obywatele: W. Bojan-Błażewicz i W. A. Mazur.

Chóry śpiewać będą razem i osobno.

POCZĄTEK O GODZINIE 8-ej WIECZOREM.

Ostatni to dzień urzędowej kampanji P. P. P. i Polonja nowojorska godnie go zakończy, gdy stawi się

!!LICZNIE NA WIEC I KONCERT!!

NEWARK, N. J.

Grono artystów polskich, którzy w r. 1917 urządzili pierwszą wystawę sztuki polskiej w Newarku, zawiązało obecnie Stowarzyszenie p. t. „THE POLISH TESHNE ART ASSOCIATION".

Celem stowarzyszenia jest zjednoczenie wszystkich artystów i miłośników sztuki polskiej na wychodźtwie, jak również zapoznawanie Ameryki ze sztuką i kulturą polską.

By celu tego dopiąć, stowarzyszenie ogłasza i prosi na tej drodze, o zgłaszanie się kolegów i miłośników sztuki pod adresem niżej wskazanym. zapisywać się na członków mogą panowie i panie.

Warunki członkowskie, są wysyłane osobno na żądanie, lub udzielane osobiście.

Członkowie i członkinie, wstępujący obecnie do stowarzyszenia, otrzymują jako premję kolorową reprodukcję obrazu pędzla Feliksa Bogdańskiego, „Odrodzenie Polski".

Zgłoszenia osobiste lub listowne, nadsyłać należy na adres:
255 COURT STR., NEWARK, N. J.

SZKOŁA RADY OŚWIATOWEJ.

ZAKONCZENIE ROKU SZKOLNEGO.

Zarząd Rady Oświatowej Zł. Tow. w New Yorku podaje do wiadomości ogółu, że dnia 19 czerwca 1920 roku o godzinie 7 wieczorem, odbędzie się zakończenie roku Szkoły Rady Oświatowej w Washington Irwing High School.

Program uroczystości składać się będzie z popisów dziatwy, tańców, deklamacyj, śpiewów i t. p.

DZIATWA POLSKA POWITA P. S. GROT-GROTOWSKIEGO, KONSULA JENERALNEGO, KTÓRY PRZYRZEKŁ PRZYBYC NA UROCZYSTOŚC.

Zarząd Rady Oświatowej i zarząd szkolny zdadzą publicznie sprawozdanie z kilkoletniej pracy w nauczaniu dziatwy, której w roku ostatnim uczęszczało do szkoły około 500.

Przemawiać będzie ob. W. Bojan-Błażewicz.

W końcu odegrana będzie wesoła komedyjka z kupletami przy akompaniamencie muzyki „Spóźnione zaloty".

Zarząd Rady Oświatowej prosi rodziców, opiekunów i sympatyków szkoły na uroczystość, która ma na celu przedewszystkiem uznanie bezinteresownej pracy nauczycieli i nauczycielek jak również dodania bodźca do dalszej tak ważnej i ideowej pracy społecznej.

Wstęp oznaczono na 75 i 50 centów.

Bilety można nabywać w redakcji „Nowego Świata" i w Księgarni Polish Book Imp. Co., 83—2nd Ave.

Podczas letnich miesięcy, zarząd R. O. postanowił urządzać wycieczki wspólne naukowe po muzeach, parkach i okolicy New Yorku.

Na wycieczki te mogą się zapisywać dzieci od lat 12 i starsi.

Zgłoszenia należy nadsyłać na adres sekretarza Rady Oświatowej A. Markowskiego, do Domu Narodowego na 8-mej ulicy, 19 St. Marks Place (dawniej Arlington Hall).

Każdy interesowany, otrzyma odpowiedź listowną, kiedy i jak wycieczki będą organizowane.

Projekt ten, o ile się zdaje, przyjęty zostanie z uznaniem,

W samym New Yorku i okolicy jest bardzo wiele rzeczy do widzenia. Pozatym zbiorowe wycieczki są rozrywką zdrową i przyjemnem przepędzeniem czasu.

Niektórzy zapragną zwiedzić doki okrętowe, inni drukarnie, inni jeszcze muzea i salony sztuki.

Wszystko to da się zrobić, bez specjalnych kosztów i trudności. Wycieczkami kierować będą osoby, które posiadając odpowiednie kwalifikacje i potrafią udzielić wszelkich wyjaśnień.

WIEC POLEK NOWOJORSKICH.

Organizacje kobiece w New Yorku, jak: Stow. im. Heleny Paderewskiej, Liga Kobiet, Halina, Marji Konopnickiej, Sokolice i inne, urządzają wielki wiec w sprawie P. P. P. w niedzielę, dnia 20 czerwca.

Wiec, który się odbędzie w sali Stuyvesant High School, na 15-ej ulicy, pomiędzy 2 i 1 Ave., połączony ma być z koncertem.

Przemawiać będą wybitni obywatele i obywatelki.

Polki nowojorskie, łącząc się w sprawie wiecu, dają przykład, że gdy chodzi o czyn dla Polski, tam stają one pod jednym sztandarem i z jednym na ustach hasłem.

WIEC CHÓRÓW ŚPIEWACZYCH.

Dwa chóry męskie śpiewacze, znane dobrze polonji nowojorskiej i okolicznej „Harmonja" i „Echo", urządzają wspólnie koncert i wiec dla sprawy P. P. P.

Wiec odbędzie się we wtorek, dnia 14 czerwca w Domu Narodowym na 8-mej ulicy (dawniej Arlington Hall). Początek o godz. 8-mej wieczorem.

Chóry „Harmonja" i „Echo", będą śpiewać razem i osobno.

Poraz to pierwszy od niepamiętnych czasów, „Harmonja" i „Echo", staną wspólnie na jednej estradzie.

Piękny to przykład dla tych, co nie mogą się jeszcze otrząsnąć z dawnych walk orjentacyjnych.

Sprawa państwa polskiego, sprawa narodowa, wytwarza platformę wspólną, na której dla spełnienia obowiązku, łączyć się musimy wszyscy Polacy.

Przemawiać będą obywatele: W. Bojan-Błażewicz i W. A. Mazur.

Wstęp wolny.

WIECE POSŁA MALINOWSKIEGO.

FILADELFJA we środę 16-go w sali braci Marciniaków, róg Orthedor i Millner st. początek o godzinie 7 wieczór.

Posiedzenia Towarzystw.

Rada Oświatowa Złączonych Towarzystw Polskich w New Yorku.— Posiedzenia odbywają się w każdą czwartą środę miesiąca w Domu Narodowym, 404 E. 15 ulica.

Komitet Obrony Narodowej Dz. 175 w New Yorku odbywa swe posiedzenia w każdy poniedziałek w Domu Narodowym 404 E. 15 ulica, na których są wygłaszane odczyty „Z chwili bieżącej".

KLUB Obywatelski demokratyczny. Posiedzenia odbywają się w każdy pierwszy piątek miesiąca w domu własnym, 511 East 6 ulica w New Yorku.

Liga Polskich Kobiet, Oddział II-gi. Posiedzenia odbywają się w 1-szą i 3-cią środę miesiąca, w Domu Narodowym, 404 E. 15 ulica.

DR. B. HOHENBERG

Słynny lekarz ze starego kraju, a ogólnie znany w New Yorku i okolicy, leczy z najlepszym i pewnym skutkiem wszelkie niedomagania żołądkowe, piersiowe, wątroby, nerek, różne objawy reumatyzmu, hemoroidy, różne zatrucia krwi, choroby skórne i zaraźliwe.

Dokonywa wszelkich ciężkich operacji u mężczyzn, kobiet i dzieci w swoim ofisie, lub w prywatnym szpitalu. Specjalnie zaś przepuklinę i ślepą kiszkę (Appendicitis) przy pomocy specjalisty-chirurga z Wiednia.

Ktoby nie mógł przyjść osobiście, niech listownie opisze z całem zaufaniem swą chorobę, a dostanie uczciwą, bezpłatną poradę. Na odpowiedź proszę załączyć znaczek pocztowy.

DR. B. HOHENBERG
304 SECOND AVENUE
(pomiędzy 17 i 18 ul.)
NEW YORK CITY.
Godziny ofisowe.
Codziennie od godziny 9-ej rano do godziny 8-ej wieczorem.
Telefon: Stuyvesant 1882.

Dlaczego w Nowym Yorku Karty Okretowe do Polski

kupować trzeba? Bo w Nowym Yorku wsiadacie na okręt i tu formalności macie do załatwienia.

POLSKO AMERYKANSKA LINIA OKRĘTOWA W NOWYM YORKU, zajmie się Wami od wyjazdu z domu od odjazdu okrętu, zajmie się Waszemi bagażami, załatwi podatek dochodowy, uchroni Was przed wyzyskiem wyśle najlepszym okrętem do Gdańska po cenie kompanicznej. — Wysyłka pieniędzy pod gwarancyą. ..Pisz po informacje do tego największego czysto polskiego przedsiębiorstwa, adresuj:

Pol. Am. Steamship Agency

162 E. 23 ST., NEW YORK, N. Y.

POLSKIE BIURO ADWOKACKIE, załatwia wszelkie sprawy cywilne i kryminalne.

POST & HORN
116 E. 7th St., New York.
Godziny biurowe od 9. rano do 9 wieczorem. Telefon: Forsyth 9930.

DO KRAJU

Kto chce pracować na okręcie kilka godzin dziennie, przy lekkiem zajęciu, niech się zwróci do:

GREENWICH LABOR AGENCY
129 Greenwich Street
New York, N. Y.

LISTY DO ODEBRANIA.

JAN MACKÓWKA od J. Kołodziej Przemyślan.

JÓZEF ESKREISS od Katarzyny Fedyczek we Lwowie.

Józef Eksretis od. A Patyka z Bloomfield, N. J.

Dział Informacyjny.

DOMY NARODOWE I SALE, W KTÓRYCH SIĘ MIESZCZĄ TOWARZYSTWA POLSKIE:

NEW YORK

Dom Narodowy, 404 E. 15-ta ulica
Dom Emigracyjny Zw. Nar. Pol. 180 Second Avenue.
Sokolnia, gn. 7-go, 237 E. 22. ul.
"Echo Hall" ob. Katza, 431 East 6-ta ulica.

BIBLJOTEKI
w których można wypożyczać książki polskie.

Główna czytelnia, róg 42-ej ul. i 5-ej ave. Książki można czytać na miejscu, lecz wypożyczać ich do domu nie można.

Filje w New Yorku:

Tompkins Square, 331 E. 10-ta ul. (Największy wybór polskich książek.

DROBNE OGŁOSZENIA.

POTRZEBA MĘŻCZYZN
(Help Wanted Male)

ŁADOWACZY lodu potrzeba. Atlantic Hygienic Ice Co., Jamaica & Lott Aves, Union Course, L. I.

PEPŁOWSKI POWIADA

KTO CHCE DOM SWÓJ ROZWESELIC, NIECH ZWIEDZI SKŁAD GRAMOFONÓW JANA STOJOWSKIEGO

Są tam gramofony różnego wyrobu, jak również największy wybór rekordów na Brooklyn i okolice w dwu-piętrowym składzie, w którym mieści się wybór Gramofonów i jest jeszcze za mały dla pomieszczenia klijenteli.

Pięć lat egzystencji daje najlepszą gwarancję, za rzetelność prowadzenia.

Kto raz zwiedził skład Stojowskiego, zostaje stałym odbiorcą i sprowadza swoich przyjaciół.

Za gotówkę i na łatwe spłaty można wybrać Gramofon do gustu. Dodajemy rekordy do każdego gramofonu na spłaty.

JAN STOJOWSKI
579 GRAND STREET
BLISKO LORIMER STREET, BROOKLYN, N. Y.
Telefon: STAGG 902.

Drobne Ogłoszenia.

DO REPEROWANIA worków. M. Victor & Co., 292 Church Street (17

ZMYWACZA naczyń i garnków, $18 tygodniowo i jedzenie, nie dziele wolne. Hotel Elton, 26th St. & 4th Ave.

STAJENNYCH, na dzień i noc. U. S. Trucking Corporation. 533 West 24th Street. (16

PALACZA
w pracowni wyrobów drzewnych przy piecach, które same dokładają trocin; niema pracy, tylko trzeba uważać; dobra zapłata i bonus dla stałego pracownika.
LOUIS BOSSERT & SON
1335 Grand St., B'klyn. (17

MASZYNISTÓW i pomocników, przy warsztacie i przy maszynach. Nicholas Power Co., 90 Gold Street

MĘŻCZYZN potrzeba do pracy w składzie papieru. Zgłoszenia: 251 East 137th St. (16

ZMYWACZY NACZYŃ I ZMYWACZY SREBRA
Zgłoszenia: Steward
HOTEL GOTHAM
5th Ave., & 55th St. (17

ROBOTNIKÓW potrzeba, stała praca, $21 tygodniowo, plus $4 bonus tygodniowo za pełen czas. John C. Wiarda & Co., 273 Green St., Brooklyn. (15

KOWALA, stałego i dobrego robotnika, płaca $28, plus $2 bonus tygodniowo za pełen czas. John C. Wiarda & Co., 273 Green St., Brooklyn. (15

MĘŻCZYZNY do operowania winda we fabryce i do pracy w międzyczasie. Stała praca. $21 tygodniowo, plus $4 bonus za pełen czas. John C. Wiarda & Co., 273 Green St, Brooklyn. (15

MĘŻCZYZN
do pracy w firmie wyrabiającej siemienny olej; 8 godzin dziennie
ATLANTIC LINSEED OIL CO.
Hudson Ave. & East River
Brooklyn.

SPÓŁKA POLSKA poszukuje managera żonatego z kilką letnią praktyką (grocery and Delicatesen) Dobra płaca. W mieście New Yorku. O informacje proszę się zgłosić do red. „Nowego Światu".

ROBOTNIKÓW potrzeba do pracy we fabryce. Dobra płaca, stała praca. Zgłoszenia: 115 Lafayette St., Newark, N. J. (17

POTRZEBA KOBIET
(Help Wanted Female)

DZIEWCZYNY POTRZEBA

jako subjektczyni. Zgłoszenia do: Steward, Hotel Gotham, 5th Ave. & 55th St. (15

POTRZEBA dziewczyny lub młodej kobiety do pomocy przy lekkiej pracy domowej; mała familja, bardzo dobry dom, najlepsza zapłata. Mrs. Wm. Oleck, 346 East 4th St., B'klyn corner Church Ave., (Flatbush Section. (s)

DZIEWCZYNY do STOREROOM do pracy przy kredensie sałatowym. Zgłoszenia: Steward, Hotel Gotham, 5th Avenue & 55th Street. (17

NA SPRZEDAŻ

NA SPRZEDAŻ organ tanio. W dobrym stanie. Zgłosić się: 178 Greene St., 1 piętro, Brooklyn N. Y. 14—20

DLA CAŁUSA

jest stworzoną delikatna, czysta twarz o rumianym, młodociano świeżym wyglądzie, jak jedwab miękkiej skórze i oślepiająco pięknej cerze bez piegów i skórnych nieczystości, zarazem usuwamy włosy z twarzy. Jak takową utrzymać, zwróćcie się do nas po poradę osobiście lub listownie. Biuro otwarte od 9 rano do 8-ej wieczorem.

THE SPARROW (N. Ś.)
196 EAST 4th STREET, NEW YORK CITY.

INFORMATOR POLSKICH ZAKŁADÓW HANDLOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH.

B. ŻELSKI. — Polska Księgarnia. Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Katalog wysyłam bezpłatnie. — 150 East 7th St., New York.

EUGENJUSZ HECK
Polski Zakład Fryzjerski. Ostrzenie sprzedawanie brzytew. Stawianie Baniek. — 131 E. 7-ma ulica, New York.

POLSKI SKŁAD KSIĄŻEK, Pocztówek własnego nakładu, artykułów religijnych, brzytew gwarantowanych, pasków i t. d. Katalogi wysyłamy na żądanie. F. FORTUNA, 422 E. 9th St. New York.

Kwarciański i Wolinin. Polscy Pogrzebowi przy parafji św. Stanisława B. M.—123 East 7 ul. New York. Telefon: Orchard 729.

J. GADZIALA
Obecny Skrzypek w Kriens Symphony Orchestra (100 ludzi) udziela lekcji na skrzypcach, fortepianie oraz na dętych instrumentach, początkującym i awansującym. Ceny niskie.
288 E. 10-ta ULICA, NEW YORK.

JAN W. SUPEL

KONTRAKTOR INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH. GŁÓWNE BIURO: QUEENS BOULEVARD and WOODHAVEN AVE., ELMHURST, L. I. TELEFON: NEWTON 1031—J.

W. A. Wołyniec dostarcza doborowej muzyki na wszelkie okazje. 445 E. 6 ulica, 2 piętro, New York.

W. Bialski, Skład lekarstw i księgarnia, 125 E. 7 St. New York City.

POPIERAJCIE JEDYNY POLSKI SKLEP MASARSKI

Wielki wybór wędlin, szynek kiełbas i innych produktów spożywczych. Ceny nadzwyczaj niskie. Poleca się łaskawej pamięci Szan. Polonji, Bracia SAPETA, 189 Ave. A. (pom. 11 i 12 ul. New York City.

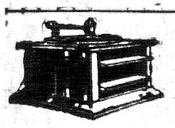

F. Ślaski. Felix Phonograph and Supply Co., 189 Ave. A. róg 9 ul. New York. Hurtowy skład gramofonów, motorów i rekordów. Przyjmujemy wszelkie reperacje gramofonów.

J. POL
Pierwszorzędna Pracownia Krawiecka. 128 East 7. ul., New York.

J. SIERŻANT
Damski Krawiec
131 E. 7-ma ulica, New York City.

Pr. W. Matylkiewicz. Jedyny polski Zakład Jubilerski, 188 E. 7 ulica, New York City.

Franciszek X. Wszeter Adwokat. 180 E. 7 ul. New York. Tel. Orch. 8588.

Polska Krawczyni, wykonuje roboty damskie starannie, po cenach umiarkowanych, według najnowszej mody. S. Krupska, 345—3rd Ave. pomiędzy 25 i 26 ulicą.

Brooklyn-Williamsburg

A. WYDRYŃSKI, 187 Bedford ave. Wmsburg, Brooklyn. Polski Skład.— Cukierki, cygara, zabawki dla dzieci, gazety i przybory do pisania.

BROOKLYN - GREENPOINT.

W. ADAMSKI
Polski Skład Obuwia 192 Driggs Avenue, Brooklyn. - naprzeciw polskiego kośc.

Polski Fotograf, Alexander Studio, 795 Manhattan Avenue, Brooklyn.— Telefon 8215 Greenpoint.

Jedyny Aptekarz polak, Notarjusz Publiczny, A. S. BACZYŃSKI, 179 Driggs ave., Tel. Gpt. 543. Brooklyn.

Polski skład kufrów i walizów. — W. SERAFINOWICZ, 873 Driggs Av. Greenpoint-Brooklyn.

S. KRUSZEWSKI
Jedyny Polski Złotnik, który wyrabia ładne biżuterje. — Proszę swoich Rodaków, odwiedzić mój zakład.
187 Kent Street, Brooklyn, N. Y.
(Greenpoint)
CENY UMIARKOWANE.

Polski Skład Obuwia. "White Eagle Retail Shoe Store, Incorporated, 871 Manhattan Ave., Brooklyn.

W. SZYMAŃSKI—STRASIŃSKI, Polski sklep galanteryjny. Dry Goods Store. 143 Driggs Ave. Brooklyn. Wybór bielizny i dziecięcych ubranek.

A. WIECZKIEWICZ, 183 Driggs Ave., Brooklyn. Sklep galanteryjny, wszelki wybór bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej.

Kto nie jest członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża, ten niech nadeśle jednego dolara ($1) do sekretarza gn. 7. Związku Sokołów Polskich, dra J. J. Kallena, 310 Second Avenue, New York City.

Tow. Sokołów otrzymało upoważnienie od konsula jeneralnego polskiego do zbierania pieniędzy na ten cel.

Wpisywać się należy na listy, które posiadają członkowie gniazda 7-go lub dokładny adres wraz z dolarem można przysłać wprost do sekretarza.